

Śmierć Herberta Weissa

#Lotnictwo cywilne 22 grudnia 2007

Trzeciego dnia szybowcowych mistrzostw świata w wyścigach szybowcowych w Omarama w Nowej Zelandii doszło do tragedii. W wypadku zginął niemiecki pilot, Herbert Weiss.

Ostatnie dostępne zdjęcie szybowca Herberta Weissa (ASG 29), w czasie podejścia do lądowania.

Weiss był doświadczonym, 59-letnim pilotem. W powietrzu spędził ponad 8600 h (latał od 1969). Dwukrotnie zdobywał mistrzostwo Niemiec. W rankingu IGC zajmował 41. miejsce. Był instruktorem szybowcowym. Mieszkał w małej wiosce Friedrichsurhe, gdzie w miejscowej szkole uczył niemieckiego i ekonomii. Pozostawił żonę i dwójkę dorosłych dzieci.

Weiss spadł na 120 kilometrze trasy, niedaleko rzeki Wilkins, roztrzaskując się o zbocze góry. Na razie nie wiadomo, co było przyczyną tragedii.

Według miejscowych mediów, organizatorzy dopiero po dwóch godzinach po wypadku zawiadomili służby ratunkowe mimo, że każdy szybowiec został wyposażony w transponder GPS, w kabinach zamontowano kamery, a wyścig jest rejestrowany na bieżąco przez ekipy telewizyjne na stanowiskach lądowych i w śmigłowcach. 6-dniowe FAI World Grand Prix Gliding Championships są bowiem pierwszymi na bieżąco relacjonowanymi zawodami szybowcowymi, na wzór wyścigów NASCAR czy regat Cup America, co czyni je widowiskiem medialnym (zobacz: [Szybowcowe Grand Prix w N. Zelandii](#)).

Ciało pilota i szczątki szybowca znalazła po południu załoga śmigłowca ratunkowego. Z tego powodu zaplanowany na dzisiaj wyścig nie odbędzie się.

Trzeci dzień zawodów zakończył się triumfem Niemca Mario Kiesslinga na Ventusie 2ax, który wyprzedził o prawie minutę swojego rodaka Michaela Sommera na ASG 29. Trzecie miejsce zajął Włoch Giorgio Galetto (Ventus 2as), który o 7 s wyprzedził Sebastiana Kawę (Diana-2). Nasz zawodnik przez długi czas wyścigu prowadził, jednak na ostatnim etapie został nieznacznie wyprzedzony. Pokonał 272-kilometrową trasę ze średnią prędkością 119,5 km/h. Za nim na metę przylecieli Anglik Steve Jones i reprezentant gospodarzy, Ben Flewett.

Dzięki uzyskaniu 6 pkt. Polak przesunął się w klasyfikacji generalnej z 5. na 3. miejsce (zobacz: [Sebastian Kawa pnie się w górę](#)). Ma obecnie 16 pkt. Prowadzi Jones (20) przed Flewettem (18). 4. i 5. miejsce zajmują Niemcy Kiessling i Uli Schwenk (po 15), a 6. lokatę zajmuje Czech Petr Krejcirik z 13. pkt. Pozostali zawodnicy nie mają już

większych szans na zwycięstwo. Do końca zawodów pozostały dwa wyścigi.



Ostatnie dostępne zdjęcie szybowca Herberta Weissa (ASG 29), w czasie podejścia do lądowania po drugim dniu zawodów, w piątek / Zdjęcie: GP Gliding

Weiss był doświadczonym, 59-letnim pilotem. W powietrzu spędził ponad 8600 h (latał od 1969). Dwukrotnie zdobywał mistrzostwo Niemiec. W rankingu IGC zajmował 41. miejsce. Był instruktorem szybowcowym. Mieszkał w małej wiosce Friedrichsurhe, gdzie w miejscowej szkole uczył niemieckiego i ekonomii. Pozostawił żonę i dwójkę dorosłych dzieci.

Weiss spadł na 120 kilometrze trasy, niedaleko rzeki Wilkins, roztrzaskując się o zbocze góry. Na razie nie wiadomo, co było przyczyną tragedii.

Według miejscowych mediów, organizatorzy dopiero po dwóch godzinach po wypadku zawiadomili służby ratunkowe mimo, że każdy szybowiec został wyposażony w transponder GPS, w kabinach zamontowano kamery, a wyścig jest rejestrowany na bieżąco przez ekipy telewizyjne na stanowiskach lądowych i w śmigłowcach. 6-dniowe FAI World Grand Prix Gliding Championships są bowiem pierwszymi na bieżąco relacjonowanymi zawodami szybowcowymi, na wzór wyścigów NASCAR czy regat Cup America, co czyni je widowiskiem medialnym (zobacz: [Szybowcowe Grand Prix w N. Zelandii](#)).

Ciało pilota i szczątki szybowca znalazła po południu załoga śmigłowca ratunkowego. Z tego powodu zaplanowany na dzisiaj wyścig nie odbędzie się.

Trzeci dzień zawodów zakończył się triumfem Niemca Mario Kiesslinga na Ventusie 2ax, który wyprzedził o prawie minutę swojego rodaka Michaela Sommera na ASG 29. Trzecie miejsce zajął Włoch Giorgio Galetto (Ventus 2as), który o 7 s wyprzedził Sebastiana Kawę (Diana-2). Nasz zawodnik przez długi czas wyścigu prowadził, jednak na ostatnim etapie został nieznacznie wyprzedzony. Pokonał 272-kilometrową trasę ze średnią prędkością 119,5 km/h. Za nim na metę przylecieli Anglik Steve Jones i reprezentant gospodarzy, Ben Flewett.

Dzięki uzyskaniu 6 pkt. Polak przesunął się w klasyfikacji generalnej z 5. na 3. miejsce (zobacz: [Sebastian Kawa pnie się w górę](#)). Ma obecnie 16 pkt. Prowadzi Jones (20) przed Flewettem (18). 4. i 5. miejsce zajmują Niemcy Kiessling i Uli Schwenk (po 15), a 6. lokatę zajmuje Czech Petr Krejcirik z 13. pkt. Pozostali zawodnicy nie mają już większych szans na zwycięstwo. Do końca zawodów pozostały dwa wyścigi.

Powiązane wiadomości

[Śmierć Herberta Weissa \(2007-12-22\)](#)

[Szybowcowe Grand Prix w N. Zelandii \(2007-12-11\)](#)

[Sebastian Kawa pnie się w górę \(2007-12-21\)](#)

[Szybowcowe Grand Prix w N. Zelandii \(2007-12-11\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o